



# Echo Starówki

Rok 2007 Nr 5

Data wydania  
**LISTOPAD** — wydanie specjalne

## Relacja z finału akcji „ Jesienne Zajawki”

ZOW Ognisko „Starówka”  
00-231 Warszawa  
ul. Stara 4  
Redakcja: [mira@zow.pl](mailto:mira@zow.pl)

W tym numerze:

Relacja z finału Akcji „Jesienne Zajawki”	1
Przeżyjmy to raz jeszcze...	2
Radość spędzonych chwil	3 - 4
Podziękowania	5
Co myślą o Akcji i finałowej imprezie nasi wychowankowie ?	6 - 8

„Człowiek jest wielki nie przez to , co posiada, lecz przez to , kim jest.

Nie przez to, co ma , lecz przez to, czym dzieli się z innymi”

Jan Paweł II



„Nie rezygnuj z marzeń, nigdy nie wiesz, kiedy okażą się potrzebne”

Carlom Ruiz Zafon



W sobotę 17.11.2007 odbył się w naszym Ognisku wielki finał miesięcznej akcji pn. „Jesienne zajawki”. Wszyscy aktywnie braliśmy udział w przygotowaniach, aby właśnie w tę sobotę móc cieszyć się z efektów naszej pracy.

**Grupa grafiki komputerowej** - przygotowała zaproszenia dla uczestników i plakaty reklamujące imprezę oraz dyplomy dla osób wspierających akcję.

**Grupa dziennikarska** - przygotowała numer gazety ogniskowej „Echo Starówki”, poświęcony w całości ideom wolontariatu oraz afisz przybliżający nam cele akcji.

**Grupa plastyczna** - przygotowała piękną wystawę swoich prac, wykonanych techniką dequpage oraz jesienną dekorację sali i wszystkie kolorowe napisy.

**Grupa muzyczna** - zadbała o nastrój imprezy, miksując na nowym sprzęcie utwory o tematyce jesiennej

**Grupy kulinarne** - raczyły nas słodkościami, sałatkami i kanapkami

**Grupa filmowa** - przygotowała film o Ognisku pt. „Stara 4” oraz filmowała relacje z imprezy. Zdjęcia foto możecie już obejrzeć w tym wydaniu gazety.

**Grupa obsługi technicznej** - dbała o to, aby cała impreza przebiegała sprawnie i bez zakłóceń.

Jak widać, każdy miał co robić i każdy mógł znaleźć dla siebie obszar do działań.

Przypomnijmy jeszcze raz, dzięki komu mieliśmy możliwość to wszystko zrealizować:

Patron akcji:

**Fundacja im. Leopolda Kronenberga**

Organizator akcji:

@ Wolontariusze- pracownicy

**Banku Citi Handlowy,**

@ Zespół Ognisk Wychowawczych

im. K. Lisieckiego „Dziadka”

**OGNISKO „STARÓWKA” w Warszawie**

Partnerzy:

@ Fundacja „Pomóżmy Dzieciom”

@ Warszawski Klub „ROTARACT”

@ Punkt Poradnictwa Rodzinnego „BASTION”

@ Gimnazjum 150 w Warszawie

@ Wydział Kultury Dzielnicy Śródmieście m.st. Warszawy

@ Verso

Autor projektu:

**Anna Nowińska**

- kierownik Ogniska „Starówka”



Osoba odpowiedzialna za organizację:

**Tadeusz Truszkowski**

- psycholog Ogniska „Starówka”





## Przeżyjmy to jeszcze raz

Niech żałują ci, którzy nie dotarli do nas w sobotę 17 listopada !!! Ci, którzy przyslibawili się znakomicie.

Wielki Trening Kreatywności - czyli realizowanie niespotykanych pomysłów pokazał, jak wielkie są w nas możliwości twórcze.

### Co się u nas działo ?!

W holu budynku głównego, już od wejścia rzucał się w oczy wielki napis - „Jesienne zajawki”



Ciocia Małgosia Wiśniewska wręczała każdemu kolorowy listek - taki niby bilet wstępu. Wizytówka, na której każdy pisał swoje imię i przyklejał w widocznym miejscu do ubrania. Te kolorowe liście odegrały później, jak się okazało, bardzo ważną rolę.



Już na wstępie można było przeczytać nasz najnowszy numer gazety ogniskowej „Echo Starówki”, redagowany przez grupę dziennikarską pod czujnym okiem cioci Miry Radomskiej. W numerze znalazły się informacje o miesięcznych warsztatach prowa-

dzonych w naszym Ognisku przez wolontariuszy Banku Citi Handlowy, o sponsorach (czyli darczyńcach Ogniska) oraz o innych wolontariuszach, którzy od kilku lat nam pomagają.



Przy wejściu do jadalni witała wszystkich ciocia Agnieszka Sokółowska i nowe zadanie. Znowu otrzymaliśmy kolorowy liść, na którym trzeba było napisać emocję, z jaką chcielibyśmy wyjść z dzisiejszej imprezy, a następnie przymocować liść do, przygotowanego wcześniej przez kolegę Staszka Kolsuta i ciocię Izę Artecką, drzewa.



Tak powstała przepiękna scenografia sali. Jesienny nastrój potęgowała jeszcze dekoracja z jesiennych liści przygotowana przez grupę plastyczną pod kierunkiem cioci Izy Arteckiej i kolegi Staszka Kolsuta



oraz muzyka miksowana przez naszych kolegów z grupy DJ-skiej pod kierunkiem kolegi Pawła Radkowskiego.



Ogromne zainteresowanie wzbudzała ekspozycja prac plastycznych wykonanych



przez naszych kolegów i koleżanki z grupy cioci Małgosi Wiśniewskiej. Ozdobione techniką decoupage serwetniki, słoiki, kafelki itp., były przepiękne! Aż trudno uwierzyć, że nie powstały w pracowniach profesjonalnych plastyków.



Oprócz wrażeń wzrokowych można było również posilić się lako- ciami przyniesionymi przez zaproszonych gości i rodziców do bufetu, który, jak zwykle profesjonalnie prowadziła ciocia Ania Węglarska z Panią Ewą - wolontariuszką z Banku Citi Handlowy.





## Radość najpiękniejszych chwil

Gdy już przybyli wszyscy zaproszeni goście, ciocia Kierownik Ania Nowińska wprowadziła nas w nastrój imprezy. Zaprosiła na scenę Panią Jesień ( ciocia Ania Stasiak) oraz przedstawicielkę Banku Citi Handlowy oraz Fundacji „Pomóżmy Dzieciom”-ciocię Ewę Dobosz, wielkiego przyjaciela Ogniska „Starówka”.



Ciocia Ania przypomniała jeszcze raz, dlaczego i dzięki komu mogliśmy się dzisiaj spotkać. Dziękowała wolontariuszom - pracownikom Banku Citi Handlowego, którzy przez miesiąc uczyli nas zdobywać nowe umiejętności - grafiki komputerowej, filmowe i DJ-skie. Dzięki pieniądзом z Fundacji Kronenberga oraz Fundacji „Pomóżmy Dzieciom”, której prezesem jest nasza kochana ciocia Agnieszka Dydycz, otrzymaliśmy sprzęt potrzebny do realizacji naszych marzeń: profesjonalny stół do miksowania muzyki, kamerę cyfrową oraz laptopa.



Po oficjalnej prezentacji, przystąpiliśmy do działania. Teraz bardzo ważne okazały się te liście - wizytówki, które otrzymaliśmy przy wejściu. Ciocia Kierownik poprosiła wszystkich, aby zgromadzili się w różnych miejscach sali, w grupach zgodnych z kolorem wizytówki. Każda z grup miała swojego przewodnika.

Przewodnikiem grupy różowych była ciocia Anita Mojżeszko,



Grupie zielonych przewodziła ciocia Elwira Mukanowska,



grupie pomarańczowych przewodziła ciocia Stasia Zembura



Grupą żółtych opiekował się kolega Tadeusz Truszkowski,



a czerwonymi - ciocia Agnieszka Sokolowska

Grupy rozeszły



się do różnych pracowni.

### A co się działo w tak zwanym międzyczasie ?

Grupa zielonych przygotowywała kanapki:



Grupa pomarańczowych też nie próżnowała, przygotowując różne, przepyszne sałatki. Nawet panie z Rady Osiedla Starego i Nowego Miasta miały ręce pełne roboty:



Grupa różowych zajmowała się w tym czasie dekorowaniem jadalni. Efekty ich pracy przeszły najsmielsze oczekiwania:





Grupy czerwonych i żółtych zachowywały się jakoś dziwnie...



Po jakimś czasie okazało się, co tak naprawdę przygotowywały wszystkie grupy

Grupa czerwonych, czyli grupa teatralna, przygotowała improwizowaną bajkę o Czerwonym Kapturku. W roli głównej wystąpiła Marta, córka ciotki Beaty Chyz-Banek. Wielkie gratulacje!!! Prawdziwy talent.



Inni, dorośli, też zrobili na nas wielkie wrażenie. Chyba większość z nas nie oglądała swoich bliskich w takich rolach?! Warto było dziś przyjść, aby to zobaczyć.

Gdy przyszła kolej na grupę żółtych (też teatralna), owacjom nie było końca. Improwizowana bajka o Kopciuszku była rewelacyjna. Szczególną dumą napawa nas fakt, że trzon grupy teatralnej stanowili nasi koledzy z grupy dziennikarskiej- Ela, Marta, Janek, Piotrek, Rafał oraz byli wychowankowie ciotki Miry - Filip i Łukasz. W pozostałych rolach wystąpili: Ewelina, Ania i Irena.

Kochana ciocia Jola Kaczmarczyk - Dyrektor Gimnazjum, w roli Królowej, była znakomita, a Król - kolega Tadeusz Truszkowski, wzbudzał szacunek swoją grą!



Wielkim, miłym zaskoczeniem dla widowni był film pt. „Stara 4”, przygotowany przez grupę filmową ciotki Miry Radomskiej, przy pomocy wolontariusza z Banku Citi Handlowy - kolegi Marcina Rudowskiego, naszego nowego przyjaciela.



Kanapki i koreczki, przygotowane przez grupę zielonych i ciotkę Elwirę Mukanowską oraz przesmacczne sałatki serwowane przez grupę ciotki Stasi Zembury, cieszyły nie tylko nasze oczy... Nie daliśmy rady zjeść tego wszystkiego!!!

Cała impreza została zarejestrowana kamerą, prezentem od Fundacji Kronenberga, przez Tomka z grupy filmowej.



Pod koniec imprezy, zaprezentowali się uczestnicy zajęć karaoke.



A potem żyli długo i szczęśliwie...

Do zobaczenia za rok na kolejnym Pikniku!!! Dziękujemy wszystkim uczestnikom za wspólną zabawę.



## Podziękowania ....



**Dla Cioci Ani Nowińskiej**

- Kierownika Ogniska „Starówka”,  
pomysłodawcy imprezy, odpowiedzialnej za całą Akcję.



**Dla Kolegi**

Tadeusza Truszkowskiego  
psychologa Ogniska  
„Starówka”,  
głównego  
koordynatora imprezy



**Dla Cioci Ewy Dobosz**

liderki pracowników- wolontariuszy  
Banku Citi Handlowy oraz  
inicjatorce Akcji



**Dla wszystkich wolontariuszy uczestniczących w Akcji**



## A co myślą o Akcji i imprezie nasi wychowankowie ?



**Ciocia Mira Radomska -**

**redaktor Naczelnny wydania specjalnego „Echo Starówki”**

Jestem bardzo zadowolona z przebiegu całej Akcji, jak również z finałowej imprezy „Jesienne Zajawki”. Jako redaktor gazety ogniskowej uważnie obserwowałam reakcje uczestników. Wielką radość sprawiała mi przesympatyczna atmosfera wieczoru, zaangażowanie rodziców, wychowanków i wolontariuszy.

Chciałabym serdecznie podziękować sponsorom - Fundacji im. L. Kronenberga Banku Citi Handlowy oraz Fundacji „Pomóżmy Dzieciom” za wspaniałe prezenty - laptopa i kamerę cyfrową. Wychowankowie, członkowie grupy dziennikarskiej zyskali wspaniałe narzędzia pracy. Obiecujemy, że będą one maksymalnie wykorzystane !

Szpecially chcę podziękować nowemu Przyjacielowi Ogniska „Starówka”, Panu Marcinowi Rudowskiemu, wolontariuszowi - pracownikowi Banku Citi Handlowy, który pomagał nam realizować film o Ognisku „Starówka”. Jego sympatyczny sposób bycia oraz wiedza fachowa i zaangażowanie w tworzenie naszego filmu sprawiły, że zyskał naszą sympatię i autorytet. W imieniu grupy filmowej

- bardzo, bardzo dziękuję.



**TOMEK W.**

Sobotnia impreza w Ognisku zaskoczyła mnie tym, że rodzice byli bardzo zaangażowani w przygotowywanie poczęstunku. Wszyscy entuzjastycznie wykonywali swoje zadanie, a rezultaty ich pracy odczuliśmy na własnym podniebieniu. Mniem, mniem...

Równie świetna była młodzieżowa grupa teatralna, która rozbawiła mnie bajką o Czerwonym Kapturku i złym wilku z głębi ciemnego lasu. Gwiazda przedstawienia, Piotrek, grający jedną z córek macochy, po raz kolejny zadziwił mnie swoim poczuciem humoru. Świetny był także w naszym filmie pt. „Stara 4”.

Ja, jako główny kamerzysta wieczoru, mogłem obserwować okiem kamery wszystko, co się działo na imprezie. Podobała mi się fajna atmosfera zabawy, zapal do pracy i zaangażowanie wszystkich. Było super!

Osobiście dziękuję Bankowi Citi Handlowy, że mam szansę pracować na podarowanym przez nich sprzęcie - kamerze cyfrowej i laptopie.



**JANEK K.**

Na imprezie najbardziej podobał mi się młodzieżowy teatrzyk i Piotrek D., poprawiający sztuczny biust i perukę. Najfajniejsza była bajka o Czerwonym Kapturku. Moją uwagę przykuwała też muzyka, która leciała cały czas w tle. Moje brawa dla wujka Pawła!

Cieszyłem się, że wszystkim podobał się nasz film pt. „Stara 4”, który zrealizowała grupa dziennikarska cioci Miry Radomskiej (i ja też), ale przede wszystkim chciałbym podziękować koledze Marcinowi Rudowskiemu, wolontariuszowi z Banku Citi Handlowy, że przyjeżdżał do nas na zajęcia i poświęcił swój prywatny czas na zmontowanie filmu. Szkoda, że zajęcia z kolegą Marcinem już się skończyły.



**GRUPA MULTIMEDIALNA**

**CIOCI**

**MIRY**

**RADOMSKIEJ**

(prawie w komplecie)



**DAREK K.**

Impreza podobała mi się bardzo. Rodzice angażowali się we wszystko - występowali w przedstawieniu, przygotowywali jedzenie. Ja pracowałem w grupie przygotowującej kanapki.

W finale imprezy najbardziej podobał mi się Piotrek D. w roli siostry Kopciuszka. Fajna była też muzyka, którą miksowali chłopcy z kolegą Pawłem. Mogłem też filmować wszystko kamerą podarowaną przez Bank Citi Handlowy. Na zakończenie wieczoru ciocia Mira Radomska urządziła karaoke i było śmiesznie.

Smakowały mi też kanapki, które sam pomagałem robić.

Podobał mi się też mój tata w roli babci Czerwonego Kapturka.

Przeżyłem fajną przygodę.



**ELA B.**

Na imprezie „Jesienne zajawki” było wiele różnych atrakcji. Długo przygotowaliśmy się do tego wieczoru. Ja byłam w grupie dziennikarskiej, która przez cały miesiąc przygotowywała film o Ognisku „Starówka” na zajęciach z ciocią Mirą Radomską i fajnym kolegą - Marcinem Rudowskim - wolontariuszem z Banku Citi Handlowy.

Na imprezie wystąpiły dwie grupy teatralne - młodzieżowa i dorosłych, grupa sałatkowa, grupa kanapkowa i grupa plastyczna oraz konsola DJ-ska. Bardzo mi się podobały „wynałazki”, które wszystkie grupy czarowały. Nic bym nie zmieniła w tej imprezie, ale na koniec dodałabym jeszcze dyskotekę dla wszystkich. Podobał mi się też film o Ognisku.



**GRZESIEK I.**

Impreza „Jesienne zajawki” była szczególnie fajna, gdy w przedstawieniach teatralnych występowali rodzice, wychowankowie i inni. Podobała mi się bardzo ogromna góra pysznego jedzenia, przygotowana przez grupy kulinarne oraz dekoracja sali, zrobiona przez grupę plastyczną. Cieszę się, że odwiedzili nas pracownicy Banku Citi Handlowy, od których dostaliśmy laptopa i kamerę cyfrową. Dzięki temu mogliśmy, na zajęciach filmowych z ciocią Mirą Radomską i kolegą Marcinem Rudowskim, przygotować film „Stara 4”, który chyba się wszystkim podobał. Bo mnie bardzo.

**MARTA K.**



Uczestniczyłam w przedstawieniu pt. „Kopciuszek” i filmie „Stara 4”. Podobało mi się przedstawienie, w którym grałam macochę Kopciuszka. Podobał mi się wystrój sali, ciekawe atrakcje, smaczny poczęstunek oraz cała organizacja imprezy.

Miło było też to, że spędzaliśmy czas w dużej grupie osób, w której znajdowali się rodzice, pracownicy Banku Citi Handlowy, nauczyciele, pracownicy Ogniska „Starówka” oraz wychowankowie.

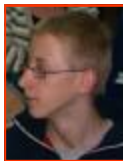
Panował miły, rodzinny nastrój, dzięki któremu u każdego widniał uśmiech na twarzy.

Dziękuję za miło spędzony czas.

**OLA B.**

Bardzo się cieszę, że brałam udział w tej imprezie! Byłam w grupie pomarańczowych ciocie Stasi Zembury i robiłam pyszne sałatki. Inne grupy zajmowały się dekoracją sali, przygotowaniem występu teatralnego oraz robieniem kanapek i koreczków. Imprezę uważam za wyjątkowo udaną. Bardzo podobał mi się film o Ognisku, zrealizowany przez moich kolegów i koleżanki oraz występy grup teatralnych, a najbardziej bajka o Kopciuszku.

Na zakończenie wieczoru wszyscy przystąpili do konsumpcji przygotowywanych pyszności. Wróciłam do domu w świetnym humorze. Dziękuję.

**PATRYK M.**

Moja relacja z imprezy mogłaby wyglądać następująco:

„ Na początku listopada zostałem zaproszony na piknik pod nazwą „Jesienne zajawki”, który był zwieńczeniem miesięcznej akcji wolontariackiej z udziałem wolontariuszy Banku Citi Handlowy.

Od 3 lat jestem wychowankiem Ogniska i po raz pierwszy została zorganizowana taka impreza! Postanowiłem wybrać się na nią wraz z moją najbliższą rodziną. W końcu tak reklamowali tę imprezę na plakatach i zaproszeniach, że pomyślałem iż warto. I, faktycznie, nie pomyliłem się. Była miła, rodzinna atmosfera. Wytwory pracy wszystkich grup zasługują na olbrzymie uznanie. Przepyszne sałatki, kanapki i koreczki, niezwykle pomysłowe i zabawne występy grup teatralnych oraz kolorowe, jesienne ikebany w dyniach, wzbudziły mój zachwyty. Jestem pełen podziwu dla organizatorów, którzy wprawdzie nie mają dużego doświadczenia w organizowaniu tego typu imprez masowych, jednak doskonale poradzi sobie z tym trudnym zadaniem. Doceniam, podziwiam, pozdrawiam.”

Moja relacja z imprezy mogłaby wyglądać tak, jak napisałem, gdyby nie mały drobiazgi.. Jako ogniskowiec byłem jej współorganizatorem, a nie widzem czy gościem. Taki szczegół. Reszta jest prawdziwa.

**GRZESIEK J.**

Impreza zafascynowała mnie tym, że rodzice nie wstydzi się występować. Przygotowali przedstawienie o Czerwonym Kapturku. Byli śmiesznie przebrani i zabawnie grali. W młodzieżowej grupie teatralnej świetnie zagrał Piotrek D. ,który zaskoczył mnie tym, że nie miał tremy i był bardzo zabawny.

Również film pt. „Stara 4”, przygotowany przez chłopaków i dziewczyny z Ogniska, bardzo mi się podobał. Na zakończenie był ogromny poczęstunek, przygotowany przez grupy kulinarne i również przeze mnie. Było bardzo fajnie.

**MARCIN I.**

Impreza „Jesienne zajawki” bardzo mi się podobała, szczególnie występy teatralne wychowanków i rodziców. Bardzo dobrze bawiłem się przy robieniu sałatek. Mam nadzieję, że będzie więcej imprez, podobnych do tej!

**PIOTR S.**

Było bardzo fajnie. Podobało mi się

**MACIEK R.**

Impreza podobała mi się ze względu na: śmiesznie i dobrze zorganizowane przedstawienia oraz bardzo dobre i ładnie przygotowany, przez grupy kulinarne, poczęstunek. Ja pomagałem koleżce Pawłowi w miksowaniu muzyki na naszym nowym prezencie – profesjonalnej konsoli DJ-skiej. Super sprawa! To co mi się najbardziej podobało, to film pod tytułem „Stara 4”. Najśmieszniejszą osobą wieczoru był Piotrek D.

dobre jedzenie i fajni ludzie a także występy artystyczne przygotowane przez rodziców, opiekunów, wychowanków i wychowawców naszego Ogniska.

**ANITA D.**

W sobotę była impreza i ja na nią przyszedłem. Było dużo moich przyjaciół i rodziców. Było fajnie. Podobały mi się przedstawienia przygotowane przez młodzież i dorosłych. Robiliśmy dużo fajnych rzeczy. Ta impreza bardzo mi się podobała i na następną też przyjdę!

**MONIKA K.**

Na „Jesiennych Zajawkach” podobało mi się to, że było spokojnie i że było dużo ludzi. Robiliśmy różne rzeczy. Były grupy teatralne, kulinarne i plastyczne. Ja byłem w kulinarnej i razem z rodzicami robiłem sałatkę. Było naprawdę fajnie! Potem były pokazy teatralne, a na koniec imprezy wszyscy zjadali się pysznościami, przygotowanymi przez grupy kulinarne, a więc i przeze mnie.

**MONIKA R.**

Dnia 17 listopada uczestniczyłam w Jesiennym Pikniku Rodzinnym. Zaproszeni byli również sponsorzy, byli wychowankowie, rodziny wychowanków, wychowawcy, nauczyciele z Gimnazjum Nr 150, psycholodzy z „Bastionu”. Impreza odbywała się w jadalni. Myślę, że każdy dobrze się bawił. Na zakończenie rozdawane były podziękowania dla sponsorów oraz wszystkich współpracujących z Ogniskiem.

Cała zabawa była fajnie zorganizowana i minęła w miłej atmosferze.



**PROZYMIA IZDANIE GWIAZDY WIECZORU**



ANIA R.

Z dziennikarskiego obowiązku chciałabym podsumować to, co działo się w Ognisku „Starówka” w sobotę 17 listopada 2007r w godz. 14.00 – 18.00, a więc:

#### Plan wydarzeń:

Na początku każdy dostał kolorowy listek, na którym musiał napisać swoje imię ( żółty, czerwony, zielony, różowy i pomarańczowy) a potem był podział na grupy według kolorów liści.

#### Zadania dla grup:

\* żółte listki miały za zadanie przygotować teatrzyk pt. „Czerwony Kapturek”. W tej grupie byli tylko wychowankowie Ogniska, ciocia Jola Kaczmarczyk i kolega Tadeusz Truszowski. Nie dostali żadnych tekstów, więc wszystko musieli wymyślić sami. Mieli na to około godziny

\* czerwone listki ( prawie sami dorośli) też mieli przygotować bajkę, ale o Czerwonym Kapturku.

\* pomarańczowe listki przygotowywały sałatki

\* zielone listki komponowały kanapki i koreczki

\* a różowe listki robiły dekorację sali

Potem wszystkie grupy spotkały się znowu razem w sali na wielki finał i prezentowały to, co przygotowały

Na zakończenie był przepyszny poczęstunek

A potem wychowankowie Ogniska dziękowali wszystkim, dzięki którym została zorganizowana cała akcja i finałowa impreza „Jesienne zajawki”:

@ wolontariuszom – pracownikom Banku Citi Handlowy,

@ Fundacji Kronenberga,

@ Fundacji „Pomóżmy Dzieciom”.

Dziękowaliśmy również innym, którzy nam od dawna już pomagają:

klubowi Rotaract, Verso i naszym kochanym wolontariuszkom – ciotki Ani Stasiak i ciotki Kasi Uchańskiej i innym.

Dla nich wszystkich, oprócz naszej wdzięczności, przygotowaliśmy upominki – własnoręcznie przygotowane techniką decoupage kubeczki oraz najnowsze wydanie naszej gazety ogniskowej „Echo Starówki”.

Było miło, sympatycznie i bardzo, bardzo rodzinie.



Rys. Tomek W.

I to  
by było na tyle...

Mówią, że  
„jestem  
gwiazdą,  
gwiazdą,  
gwiazdą  
- ludzi  
z fantazją,  
wyzwalam  
zazdrość...”



„Echo Starówki” - wydanie specjalne

Redaktor wydania: Mira Radomska